



Sygn. akt III CK 207/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Bronisław Czech

w sprawie z powództwa (...) Bank S.A. w K.

przeciwko M. D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 stycznia 2005 r.,

kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 4 listopada 2003 r., sygn. akt I

ACa (...),

oddala kasację; zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód - (...) Bank S.A. (obecna nazwa po przekształceniach i zmianie nazwy) dochodził od pozwanego M. D. zapłaty na podstawie dwóch weksli własnych wystawionych przez tegoż pozwanego [oznaczonych numerami (...) i (...)] Zapłata sumy wekslowej z obu weksli miała nastąpić w markach niemieckich w 1997 r. i 1998 r. Powód jako indosatariusz wywodził swoje uprawnienie z dokonanego na jego rzecz kolejnego

indosu wspomnianych weksli. Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie powoda i nakazał pozwanemu zapłacić na rzecz Banku R.(...) S.A. [B R.(...) S.A. – obecnie (...) Bank S.A.] dochodzoną należność z odsetkami od dnia terminu zapłaty obu weksli. W wyniku wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty przez pozwanego wystawcę, Sąd Okręgowy uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo z racji przyjęcia nieważności umowy stanowiącej podstawę wystawienia weksli, tj. umowy z dnia 20 kwietnia 1991 r. Apelacja wniesiona przez Bank spowodowała zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i utrzymanie w mocy nakazu zapłaty. Kasacja wniesiona z kolei przez stronę pozwaną została uznana za uzasadnioną w zakresie dotyczącym wskazanych w niej powodów naruszenia prawa wekslowego i prawa dewizowego z 1989 r. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 13 lutego 2003 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego (z dnia 17 stycznia 2001 r.) i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu rozważał przede wszystkim trzy zasadnicze zagadnienia prawne: 1) skuteczność prawną indosu w świetle przepisów prawa dewizowego z 1989 r. oraz skuteczności poręczenia dokonanego na wekslu przez Bank M.(...) „I.(...) BANK” S.A. (poprzednika prawnego obecnego powodowego Banku); 2) możliwy zakres zarzutów, jakie pozwany wystawca mógłby w niniejszej sprawie podnosić wobec indosatariusza wekslowego, skoro indosatariusz ten nabył na podstawie cesji (art. 509 k.c.) wierzytelności pieniężne wynikające z umów z dnia 15 kwietnia 1991 r. i 20 kwietnia 1991 r. (kontraktu na budowę hotelu i tzw. umowy finansowej); 3) problem wyłączenia ochrony prawnej indosatariusza przewidzianej w art. 17 prawa wekslowego (kwestią ewentualnego działania powodowego Banku świadomie na szkodę pozwanego wystawcy w rozumieniu tego przepisu).

Rozpoznając sprawę powtórnie, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego (z dnia 12 maja 2000 r.) i utrzymał w mocy nakaz zapłaty (z dnia 26 sierpnia 1998 r.). Rozstrzygnięcie to oparte zostało o następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany M. D. wystawił m.in. weksle numer (...) i (...) (w języku angielskim) o terminach płatności w dniu 5 listopada 1997 r. i 5 maja 1998 r. Jako remitenta weksli oznaczył podmiot zagraniczny – I.(...) z L. (w Słowenii). Weksle miały być płatne w markach niemieckich 643.881,00 marek każdy. Poręczenie na tym wekslu złożył I.(...) Bank S.A. Bank ten uzyskał w dniu 17 stycznia 1991 r. upoważnienie Prezesa NBP do udzielania poręczeń i gwarancji w rozliczeniach dewizowych z zagranicą [upoważnienie nr (...)/91]. Oba weksle były objęte indosem. Pierwszym indosantem był Bank W.(...), który przeniósł weksle przez indos na rzecz strony powodowej z tym, że indosy nie były

opatrzone datami. Pozwanego łączyły z remitentem stosunki handlowe (umowa o budowę hotelu i umowa finansowa z 1991 r.). Wystawione weksle miały stanowić zabezpieczenie należności zagranicznego kontrahenta w związku z wybudowaniem obiektu hotelowego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wspomniane upoważnienie Prezesa NBP powodowało skuteczność udzielonego poręczenia wekslowego, a przekroczenie zakresu tego upoważnienia nie miało wpływu na ważność poręczenia wekslowego udzielonego przez poprzednika prawnego powodowego Banku. Zgodnie z art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. – Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 6, poz. 33 ze zm.), zezwolenie dewizowe udzielone jednej ze stron umowy (wekslowej) rozciągało się na osoby, których umowa ta dotyczyła. Nabywając weksle na podstawie indosu, powodowy Bank nie działał na szkodę pozwanego wystawcy w rozumieniu art. 17 prawa wekslowego. Wprawdzie bank – indosatariusz wiedział o braku zezwolenia dewizowego po stronie pozwanego na zaciągnięcie kredytu kupieckiego, wiedział też o tym, że przyczyną uzyskania takiego kredytu u zagranicznego kontrahenta było wzniesienie hotelu, ale okoliczności te nie świadczą o istnieniu po stronie tego indosatariusza intencji wyrządzenia szkody wystawcy weksła. Pozwany nawet nie uwiarygodnił szkody, jaką miałby mu wyrządzić powód, nabywając wierzytelności wekslowe od poprzedników. Z ustaleń faktycznych wynika, że celem indosatariusza było wyegzekwowanie od pozwanego należnej mu kwoty. Sąd Apelacyjny stwierdził także, że fakt nabycia wierzytelności wobec wystawcy weksła, na podstawie cesji nie może podważać zasady, zgodnie z którą indosatariusz – nabywając weksel na podstawie indosu – nie musi liczyć się z istnieniem stosunków osobistych łączących wystawcę z remitentem (art. 17 prawa wekslowego). Nie zmienia tej sytuacji skumulowanie przez powodowy Bank „ról wekslowych”, tj. awalisty i indosatariusza, ponieważ swoje uprawnienie do uzyskania zapłaty sumy wekslowej (z weksła nr 11 i 12) powodowy Bank wywodził ze skutecznego indosu. W konsekwencji brak było podstaw do podnoszenia przez wystawcę zarzutów wynikających ze stosunku podstawowego (osobistego) wiążącego wystawcę (pozwanego) z remitentem (ukształtowanych w 1991 r.). Sąd drugiej instancji uznał za nieuzasadnione wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego w toku postępowania apelacyjnego, m.in. z racji reguły wyrażonej w art. 381 k.p.c.

W kasacji pozwanego (wystawcy weksli) podniesiono naruszenie przepisów prawa procesowego wyeksponowanych w siedmiu grupach tj. art. 393¹⁷ k.p.c.; art. 393¹⁹ k.p.c. w zw. z art. 386 § 6 k.p.c.; art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c., art. 233 k.p.c. § 1 i § 2 w

zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 228 § 1 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.; art. 381 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 243 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. W ramach tej podstawy kasacyjnej eksponowano niezastosowanie się Sądu drugiej instancji do wykładni prawa dokonanej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2003 r., niedokonaniu ustaleń w zakresie daty dokonania indosu weksla na rzecz obecnej strony powodowej, bezpodstawne przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, iż upoważnienie Prezesa NBP nr (...) /91 jest zezwoleniem dewizowym według przepisów prawa dewizowego. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zgłoszono przede wszystkim zarzut naruszenia art. 17 prawa wekslowego oraz trzy grupy zarzutów, tj. naruszenie art. 9 pkt 4 ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. – Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 6, poz. 33 ze zm. cyt. dalej jako „prawo dewizowe” z 1989 r.) w zw. z art. 58 § 1 k.c.; art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 9 pkt 3 i 5, art. 2 pkt 4 lit a) oraz art. 24 ust. 1 Prawa dewizowego z 1989 r. i art. 40 ustawy o NBP z 1989 r., art. 495 § 1 k.c. w zw. z art. 358 § 1 k.c. oraz art. 41 prawa wekslowego. W ocenie skarżącego, w niniejszej sprawie zachodzą okoliczności wyłączające ochronę wierzyciela wekslowego przewidzianą w art. 17 Prawa wekslowego, co oznacza możliwość podnoszenia przeciwko jego roszczeniu z weksli zarzutów wynikających ze stosunku osobistego łączącego go z wierzycielem wekslowym (indosatariuszem).

W konsekwencji skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie - o zmianę tego wyroku w wyniku oddalenia apelacji strony powodowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W kasacji przytoczono obszerny katalog zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego i prawa materialnego. Z uzasadnienia kasacji wynika to, że motywacja obu tych grup zarzutów nierzadko pozostawała ze sobą w związku merytorycznym. W związku z tym, że w niniejszej sprawie najistotniejsze znaczenie mają w zasadzie trzy zasadnicze problemy eksponowane w kasacji, ich przedstawienie decyduje zarazem o kompozycji uzasadnienia wyroku kasacyjnego.

Najistotniejsze zagadnienie w niniejszej sprawie to: a) jakie są konsekwencje prawne wystawienia weksla (weksli) w walucie narodowej (markach niemieckich), jeżeli w okresie dochodzenia zapłaty sumy wekslowej waluta taka nie funkcjonuje już w obrocie płatniczym; b) czy udzielono skutecznego poręczenia wekslowego na wekslach, w świetle przepisów prawa dewizowego obowiązującego w okresie takiego udzielenia;

c) czy istniały podstawy poszerzenia ochrony prawnej wystawcy weksla (dłużnika wekslowego) w rozumieniu art. 17 *in fine* prawa wekslowego (działanie wierzyciela *in fraudem debitorem*).

2. Za nietrafny należy uznać zarzut naruszenia art. 328 § 21 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. z motywacją przedstawioną dla usprawiedliwienia tych zarzutów. Nie ma bowiem podstaw do eksponowania prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego. Dokonane na ich podstawie oceny prawne, aczkolwiek miejscami zbyt ogólne lub syntetyczne, mogły być poddane skutecznie kontroli kasacyjnej i z pewnością mogły usprawiedliwiać kwestionowane w kasacji rozstrzygnięcie tego Sądu.

3. Istotne znaczenie w niniejszej sprawie miał przede wszystkim zarzut naruszenia przepisów art. 495 § 1 k.c. w zw. z art. 358 § 1 k.c. oraz art. 41 prawa wekslowego. W ocenie skarżącego doszło do bezpodstawnego zasądzenia kwot w nieistniejącej w chwili orzekania kwocie, tj. w markach niemieckich. Według skarżącego skoro ta waluta narodowa przestała już prawnie istnieć, spełnienie świadczenia stało się niemożliwe i to z przyczyn, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności. W tej sytuacji nie może nastąpić zasądzenie od pozwanego wystawcy weksla sumy wekslowej ani w walucie krajowej ani w markach niemieckich. Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia art. 228 § 1 k.p.c., zasądzając zapłatę sumy wekslowej w markach niemieckich (nieuwzględnienie faktu powszechnie znanego w postaci wyjścia marki z obiegu płatniczego).

Argumentacja podniesionego zarzutu świadczy o tym, że skarżący stara się wykazać tzw. następczą niemożliwość świadczenia, tj. niemożliwość powstającą po wykreowaniu zobowiązania wekslowego. Z tej racji powinien być podnieść jednak zarzut naruszenia art. 475 k.c., a nie art. 495 § 1 k.c. Ten ostatni przepis odnosi się bowiem do sytuacji, w której jedno ze świadczeń stron umowy wzajemnej stało się niemożliwe, a zobowiązanie wekslowe do takiej kategorii z pewnością nie należy. Niezależnie jednak od tego należałoby stwierdzić, że zarzut niemożliwości następczej świadczenia jest bezzasadny.

Treść weksla wskazuje na to, że zapłata sumy wekslowej ma nastąpić w markach niemieckich (zastrzeżenie zapłaty rzeczywiście w walucie zagranicznej, art. 41 ust. 3 prawa wekslowego). Oznacza to, że wierzyciel wekslowy mógł żądać zapłaty w tejże walucie. Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 25 maja 2001 r. o skutkach wprowadzenia w niektórych państwach członkowskich Unii Europejskiej waluty euro (Dz. U. Nr 63, poz. 640 ze zm.; cyt. dalej jako ustawa z 2001 r.), jeżeli wartość świadczenia pieniężnego, w

tym wartość zabezpieczenia świadczenia, podlegającego wykonaniu na terytorium RP wyrażona została w walucie narodowej, a termin spełnienia tego świadczenia przypada po dniu 31 grudnia 2001 r., świadczenie to powinno być spełnione w euro. Z pewnością przepis ten ma zastosowanie również do zobowiązań wekslowych, w których zapłata sumy wekslowej została wyrażona w nieistniejącej już walucie narodowej. Przewidziany w tym przepisie „termin spełnienia świadczenia” dotyczy daty faktycznego spełnienia świadczenia (właśnie po 31 grudnia 2001 r.), a nie terminu świadczenia zastrzeżonego w chwili powstania zobowiązania wekslowego (taką interpretację trafnie przyjęto np. w piśmie Podsekretarza Stanu z dnia 10 stycznia 2002 r. do izb skarbowych – „Skutki wprowadzenia wspólnej waluty euro w krajach Unii Europejskiej” – Biuletyn Skarbowy 2002, z. 1, s. 22). Przepis art. 3 ustawy z 2001 r. inspirowany był rozwiązaniami przyjętymi w art. 3 rozporządzenia Rady UE nr 1103/97 z dnia 17 czerwca 1997, w sprawie niektórych przepisów dotyczących wprowadzenia euro. Zgodnie z tym przepisem, wprowadzenie euro nie powoduje ani zmiany postanowień m.in. umowy ani zwolnienia z długu ani tym bardziej nie stanowi usprawiedliwienia dla odmowy wykonania zobowiązania; nie upoważnia też żadnej ze stron do jednostronnej zmiany lub zakończenia zobowiązania.

W tej sytuacji, nie było uzasadnionych podstaw do stwierdzenia, że zobowiązanie wekslowe dotknięte zostało niemożliwością następczą ze skutkami prowadzącymi do zwolnienia dłużnika wekslowego od obowiązku świadczenia (art. 475 § 1 k.c.). Tym samym bezprzedmiotowy pozostaje zarzut naruszenia art. 228 § 1 k.c.

4. W kasacji skarżący starał się w sposób obszerny wykazać bezpodstawność przyjęcia przez Sąd Apelacyjny skuteczności poręczenia wekslowego udzielonego na wekslach wystawionych przez wystawcę (s. 3 - 4 i s. 10 -14 kasacji). W ocenie skarżącego, udzielone poręczenie wekslowe nie może być skuteczne z racji naruszenia przepisów prawa dewizowego, obowiązujących w chwili udzielania takiego poręczenia. Sąd Apelacyjny nietrafnie bowiem przyjął, że przekroczenie przez Bank M.(...) „I.(...) Bank” S.A. granic upoważnienia nr (...)/91 z dnia 17 stycznia 1991 r. nie spowodowało nieważności poręczenia wekslowego, nieważności wystawionych weksli i w rezultacie – nabycia wierzytelności wekslowych w wyniku indosu wekslowego.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2003 r., w kontekście oceny prawidłowości nabycia wierzytelności wekslowych (weksli) przez powodowy Bank na podstawie indosu wekslowego, Sąd Najwyższy uznał, że zasadnicze znaczenie miało przede wszystkim zbadanie tego, czy podmiot poręczający

[Bank M.(...)] miał zezwolenie dewizowe na udzielenie poręczenia wekslowego na wekslu, w którym remitentem był cudzoziemiec dewizowy. Istnienie takiego zezwolenia po stronie poręczającego zwalniałoby od potrzeby badania tego, czy także inni uczestnicy stosunku wekslowego dysponowali takim zezwoleniem (art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. – Prawo dewizowe; Dz. U. Nr 6, poz. 33 ze zm.; s. 6 uzasadnienia wyroku z dnia 13 lutego 2003 r.).

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Apelacyjny ocenił istnienie wspomnianego zezwolenia dewizowego i ostatecznie uznał, że Bank M.(...) uzyskał odpowiednie upoważnienie Prezesa NBP z dnia 17 stycznia 1991 r., wydane na podstawie art. 40 art. 1 i 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o NBP (Dz. U. Nr 4, poz. 22 ze zm., k. 523, 678 akt sprawy). W pkt I 1. tego upoważnienia [nr (...)/91] upoważniono wspomniany Bank do „udzielania i przyjmowania poręczeń i gwarancji w rozliczeniach dewizowych z zagranicą”. Wbrew wywodom kasacji, nie sposób podważać prawnej skuteczności upoważnienia udzielonego przez Prezesa NBP. W okresie udzielania poręczenia wekslowego Prezes NBP mógł udzielać instytucjom bankowym odpowiednich zezwoleń dewizowych na podstawie i w zakresie określonym w art. 40 ustawy o NBP z 1989 r. Nie znajduje bowiem uzasadnienia stanowisko skarżącego, że przepis art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. – Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 6, poz. 33 ze zm.) stanowi *lex specialis* w stosunku do ogólnego art. 40 ustawy o NBP, z czym skarżący wydaje się wiązać brak odpowiedniej podstawy prawnej dla wydania upoważnienia z dnia 17 stycznia 1991 r. Jeżeli natomiast w kasacji zakwestionowano w istocie legalność upoważnienia Prezesa NBP w tym sensie, że – według skarżącego – nie jest ono „zezwoleń dewizowym w myśl przepisów prawa dewizowego”, to należałoby stwierdzić, iż zarzut taki nie może być brany pod uwagę. Sformułowany on bowiem został w ramach naruszenia przepisu prawa procesowego, tj. art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., a zagadnienie w nim wyeksponowane mieści się przecież w obrębie prawa materialnego. W tej sytuacji nie mogły być także brane pod uwagę dalsze zarzuty naruszenia prawa procesowego, w których podniesiono brak wszechstronnego przeprowadzenia postępowania dowodowego (np. pominięcie „dowodu z wywiadu” w NBP co do faktu, czy Bank M.(...) dysponował odpowiednim zezwoleniem dewizowym na udzielenie poręczenia wekslowego).

Skuteczność udzielonego poręczenia wekslowego prowadzi do wniosku, że odpada potrzeba – jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2003 r. – badania tego, czy inni uczestnicy stosunku wekslowego (w tym indosatariusz)

dysponowali takim zezwoleniem. Udzielenie zezwolenia dewizowego poręczycielowi wekslowemu odnosi się bowiem także do innych podmiotów - uczestników stosunku wekslowego (art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. – Prawo dewizowe). Oznacza to, że powstało skuteczne zobowiązanie wekslowe wystawcy weksła wobec jego wierzycieli wekslowych, w tym też – wobec powoda – indosatariusza, nabywającego weksle na podstawie kolejnych indosów wekslowych. Wystawca weksli (pozwany) nie mógłby podnosić wobec tegoż indosatariusza zarzutów wynikających z przepisów prawa dewizowego, obowiązującego w chwili wystawienia weksli i umieszczenia na nich poręczenia wekslowego, a dotyczących tzw. stosunków obligacyjnych wewnętrznych, łączących wystawcę z remitentem (pierwszym indosantem). Chodzi tu mianowicie o zarzut naruszenia art. 9 ust. 4 z dnia 15 lutego 1989 r. – Prawo dewizowe. Dzieje się tak dlatego, ponieważ zgodnie z art. 17 prawa wekslowego wystawca weksła ma prawnie ograniczoną możliwość obrony przed roszczeniem wekslowym indosatariusza. Nie może on bowiem bronić się zarzutami opartymi na stosunkach łączących go z remitentem, tj. wynikających z umowy z dnia 15 kwietnia 1991 r. i umowy z dnia 20 kwietnia 1991 r.

Skoro z racji konsekwencji prawnych przewidzianych w art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 15 lutego 1989 – Prawo dewizowe zarzuty naruszenia tego prawa w ogóle nie mogły być podnoszone (ponieważ w ogóle nie powstały w sensie prawnym), stąd nie ma znaczenia to, czy pozwany wystawca weksła nabył również wierzytelności ze stosunków podstawowych i w jakim czasie. Bezprzedmiotowe zatem pozostają te zarzuty naruszenia prawa procesowego, w których podnosi się nieustalenie przez Sąd Apelacyjny daty dokonania indosów na wekslach objętych niniejszym postępowaniem.

5. Zarzut naruszenia art. 17 prawa wekslowego skarżący dostrzega w błędnej wykładni i niewłaściwym jego zastosowaniu. W ocenie skarżącego, w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki wyłączające ochronę wierzyciela wekslowego (indosatariusza). Zarzut taki jest bezpodstawny. W świetle ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego nie sposób bowiem przyjąć, że istniały podstawy do rozszerzenia ochrony prawnej pozwanego dłużnika wekslowego w związku z działaniem posiadacza weksła (indosatariusza) – nabywającego weksel – świadomie na szkodę dłużnika wekslowego (art. 17 in fine prawa wekslowego).

Wprawdzie skarżący nie twierdził, że istniał stan oczywistego działania na szkodę pozwanego wystawcy weksła (np. porozumienie koluzyjne między indosantem a indosatariuszem). Eksponował jednak istnienie łagodniejszej postaci nierzetelności

posiadacza weksla (indosatariusza) przejawiający się w intencji „usunięcia zarzutów” służących wystawcy i wynikających z faktu naruszenia przepisów prawa dewizowego. Rzecz jasna, taka nierzetelność wierzyciela wekslowego mogłaby być uznana za działanie in fraudem debitorem w rozumieniu art. 17 in fine prawa wekslowego (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98, OSNC 1999, z. 2-5, poz. 93); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2003 r., III CKN 909/00 Prawo Bankowe 2004, z. 7/8, poz. 54). Nie sposób jednak przyjąć, że wystawca weksla wykazał właśnie taki stan nierzetelności powoda (art. 6 k.c.). Jeżeli uzna się to, że poręczenia wekslowego na obu wekslach udzielono zgodnie z upoważnieniem Prezesa NBP z dnia 17 stycznia 1991 r. i to ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 1989 – Prawo dewizowe, to w ogóle nie pojawia się problem nierzetelnego usuwania zarzutów, które mogłyby służyć dłużnikowi wekslowemu. Ponadto trudno byłoby założyć istnienie stanu świadomego działania wierzyciela wekslowego (nabywającej weksel przez indos) in fraudem debitorem w sytuacji, w której działał on w celu ochrony własnych interesów wierzycielskich (uzyskania skutecznego zaspokojenia), a indos wekslowy w treści weksli nie został wyłączony jako sposób zbycia wierzytelności wekslowej.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację pozwanego jako nieuzasadnioną (art. 393¹² k.p.c.). O kosztach postępowania rozstrzygnięto stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.